



Głos Lipna

CZASOPISMO LOKALNE

WYDAWCA GMINNY OŚRODEK KULTURY W LIPNIE

4/2009 sierpień-wrzesień

ISSN 642-9494



Podczas VIII Ogólnopolskiego Festiwalu Starych Ciągników i Maszyn Rolniczych im. Jerzego Samelczaka przyznano tytuły „Kolekcjoner roku 2009”. W tym roku zostali nimi: (od lewej) Mariusz Nowak (Góraniec), Zbigniew Jankowiak (Księginki) oraz Paweł Wiadrowski (Warka). Obszerna relacja z festiwalu znajduje się na stronach 10 i 11



Karol Sworacki

64-030 Śmigiel
Koszanowo, ul. Glinkowa 41

Przedsiębiorstwo
Handlowo-Usługowe
NIP 698-126-79-92

tel. 0-65 5180767
kom. 0-606748997

OKNA, DRZWI, BRAMY GARAŻ,
PARAPETY, ROLETY

Firma Usługowa Rolniczo - Transportowa
Sławomir Radoń
Klonówiec 9, 64-111 Lipno
tel. (065) 5340 535 kom. 607 704 408

Świadczymy usługi:

- transportowe
- usługi rolnicze
- prace na placach budów
- rekultywacje terenu
- utrzymanie zieleni



Parafialne dożynki

Dożynki w Górcie Duchownej rozpoczął korowód dożynkowy z sali wiejskiej do kościoła. Podczas mszy św. podziękowano za zebrane plony, a delegacje poszczególnych wiosek złożyły wieńce. Poświęcono także chleb dożynkowy.

Dalszą część uroczystości dożynkowych odbyła się w sali wiejskiej. Z rąk Alicji Zborowskiej i Krzysztofa Kreczmera chleb odebrał Lech Knop sołtys Górci Duchownej. Występy artystyczne rozpoczęła kapela ludowa Studzianna. Dzieci ze Szkoły Podstawowej w Górcie Duchownej zaprezentowały wiersze i piosenki. Zaspiewała także Katarzyna Marona wokalistka Studia Pio-

senki w Poznaniu. Dzieci brały udział w konkurencjach sprawnościowych przeprowadzonych przez nauczycieli Szkoły Podstawowej w Górcie Duchownej. Uczestnicy dożynek częstowali się darmowym ciastem, kawą oraz chlebem ze smalcem. Sprzedano wszystkie losy loterii fantowej, a to za sprawą bardzo ciekawych i często niezwykle nagród. Organizatorzy a zwłaszcza sołtys Górci Duchownej Lech Knop serdecznie dziękuje sponsorom oraz wszystkim, którzy przyczynili się do zorganizowania i upiększenia tegorocznych dożynek w Górcie Duchownej.

Rafał Rosolski



Korowód dożynkowy przed wejściem do kościoła

Wycieczka do Poznania

W połowie sierpnia br. Gminna Biblioteka Publiczna oraz Gminnym Ośrodkiem Kultury zorganizowali wycieczkę dla dzieci do Poznania.

Wycieczkowicze zwiedzili bardzo interesujące miejsca. Pierwszym punktem programu było zwiedzanie Fortu VII - dziś mieści się w nim Muzeum Martyrologii Wielkopolan. W latach 1939-1945 w forcie działał niemiecki nazistowski obóz zagłady. Po zwiedzeniu muzeum udaliśmy się na przejażdżkę po Poznaniu, gdzie z okien autokaru podziwialiśmy port lotniczy na Ławicy, nowo budowany stadion piłkarski oraz centrum miasta. Dalej, ale już pieszo, zwiedziliśmy kościół farny, a o godzinie 12.00 odwiedziliśmy na

Starym Rynku poznańskie kiozółki. W ZOO zachwyciła nas m.in. nowo wybudowana Słoniarnia i jej mieszkańcy. Po zwiedzeniu ZOO czekały na nas kielbaski z grilla oraz napoje przygotowane przez organizatorów. Ostatnią niespodzianką tej wycieczki była przejażdżka kolejką wąskotorową „Maltanka” z ZOO wzdłuż jeziora. Po dotarciu na miejsce czekał na nas autokar, którym zadowoleni szczególnie wróciliśmy z wycieczki.

Koszty wycieczki zostały częściowo sfinansowane przez organizatorów wyjazdu Gminną Bibliotekę Publiczną i Gminny Ośrodek Kultury w Lipnie.

Angelika Rosolska

Wspólnie świętowali

W Targowisku odbył się festyn dożynkowy. Sołtys Targowiska - Marek Dudkowiak zaprosił do współpracy mieszkańców wioski, przedstawicieli sąsiedniego Radomicka oraz Gminny Ośrodek Kultury w Lipnie.

Imprezę rozpoczęły konkursy sprawnościowe dla dzieci i dorosłych. Najmłodsi mogli także skorzystać bezpłatnie z trampoliny. Wiele emocji

wzbudziła loteria fantowa oraz loteria firmowa pana Rafała Spławskiego a przy rytmach zespołu muzycznego bawiono się do późnych godzin nocnych. Dożynki były bardzo udane a współpraca Targowiska i Radomicka w organizowaniu tego typu imprez to już wieloletnia tradycja - podkreśla Marek Dudkowiak. Do zobaczenia zatem za rok w Radomicku.

Rafał Rosolski

Jubileusz w Targowisku

Jubileusz 20-lecia działalności będzie obchodził Klub Złotej Jesieni w Targowisku.

Spotkanie z tej okazji odbędzie się 24 września br. o go-

dzinie 16.00 w sali wiejskiej w Targowisku. Zarząd klubu zaprosił członków Klubu oraz przedstawicieli samorządu Gminy Lipno.

Rafał Rosolski

Dożynki w Wyciążkowie

W niedziele pod koniec sierpnia mieszkańcy Wyciążkowa wspólnie świętowali zakończenie żniw.

Festyn dożynkowy, który zorganizowała Rada Sołecka ze sołtysem oraz Koło Gospodyń Wiejskich odbył się na

placu przed świetlicą wiejską. Pogoda dopisała i humory też. Były wspólne konkurencje oraz loteria fantowa. Przy kawie, ciastku i muzyce mieszkańcy biesiadowali do późnego wieczora.

Iza Nowak



Krzysztof Stawiński - sołtys Wyciążkowa

Zmiana klimatu

Już niebawem odbędzie się kolejny Powiatowy Dzień Seniora. W tym roku organizatorzy planują zmianę klimatu.

Przez osiem lat na lipińskiej scenie prezentowały się głównie kabarety. Tym razem

będzie królowała piosenka i taniec. Seniorzy zobaczą barwny show w wykonaniu Tercetu Egzotycznego. Powiatowy Dzień Seniora odbędzie się 17 października br. o godzinie 16.00.

Rafał Rosolski

Pieniądze z unii dla naszej gminy

Zarząd Województwa Wielkopolskiego podjął uchwałę w sprawie zatwierdzenia listy operacji dla działania Odnowa i Rozwój Wsi realizowanego w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013. Dwa wnioski złożone z Gminy Lipno znalazły się na liście, co oznacza, że inwestycje zostaną dofinansowane z funduszy unijnych.

Jak już wcześniej informowaliśmy, gmina złożyła wniosek dotyczący „Budowy świetlic wiejskich z zapleczem sportowo-rekreacyjnym w Klonówcu i Goniembicach”. W tych wsiach powstaną świetlice wiejskie z zapleczem sportowym, które zostaną wyposażone w krzesła i stoły, zagospodarowany zostanie teren wokół świetlic i przy obiektach powstaną place zabaw dla dzieci. Na te działania wnio-

skowaliśmy o 327 962,00 zł i tyle też dostaniemy.

Drugi wniosek, który został pozytywnie rozpatrzony złożony został przez Gminny Ośrodek Kultury w Lipnie. Operacja p.n. „Modernizacja Gminnego Ośrodka Kultury w Lipnie” otrzyma całą kwotę dofinansowania, o którą wnioskował dyrektor, a mianowicie 246 127,00 zł. W ramach tej inwestycji zostaną wykonane następujące prace: budowa wentylacji mechanicznej sali głównej z zapleczem kuchennym, remont dachu i opierzeń, dostosowanie sali widowiskowej do wymogów ppoż., likwidacja barier architektonicznych, oświetlenie sali widowiskowej i sceny.

O postępach w pracach związanych z realizacją tych inwestycji będziemy informować.

Iza Nowak

Plac zabaw

Jak już wcześniej pisaliśmy w Lipnie został otwarty plac zabaw dla dzieci. Jest to wspólny projekt Gminy i Starostwa Powiatu Leszczyńskiego.

Plac cieszy się dużym zainteresowaniem dzieci. Urządzenia zakupiło starostwo po-

wiatowe, jednakże zaangażowanie gminy nie skończyło się tylko na wskazaniu placu, ale na jego przygotowaniu (piasek, ogrodzenie). Nawiezenie piasku, ogrodzenie samego placu zabaw oraz terenu towarzyszącego kosztowało około 17.000 zł.

Iza Nowak

Ciąg dalszy kanalizacji w Wilkowicach

Na początku sierpnia br. gmina Lipno podpisała umowę z firmą P.P.H.U. EKO-KAN-GAZ Jan Tokarski, z siedzibą w Karskach koło Ostrowa Wielkopolskiego na budowę kanalizacji sanitarnej w miejscowości Wilkowice etap III.

Uzbrojeniu będą podlegały nieruchomości przy ulicy Dworcowej i Polnej. Ilość wybudowanej sieci wyniesie: długość sieci kanalizacyjnej grawitacyjnej Ø 315 mm - 829,60 m oraz Ø 200 mm - 1302,00 m, długość rurociągu

tlócznego Ø 180 mm - 347,00 m oraz Ø 110 mm - 514,50 m, długość i ilość przykanalików Ø 200 mm - 45,50 m (8 szt.) oraz Ø 160 mm - 341,50 m (52 szt.).

Prace już się rozpoczęły i potrwać do połowy listopada 2009 r. Gmina pozyskała 63% środków na inwestycję z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Poznaniu, jako pożyczkę w 20% umarzalną. Całkowity koszt tej inwestycji to około 1 560 000 zł.

Iza Nowak, Maciej Wolnik

Więcej wiatraków w gminie

Rada Gminy Lipno podjęła odpowiednie uchwały na mocy których zostanie sporządzony miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego dla obszaru farmy wiatrowej w obrębie miejscowości: Targowisko, Górka Duchowna, Zakowo, Goniembice, Koronowo, Ratowice i Sulejewo.

Na tym terenie zostaną pobudowane łącznie 43 turbiny wiatrowe. Firma Bonwind II, która chciała zainwestować zarówno na naszym terenie, jak i na terenie Gminy Osieczna. Musiała jednak zrezygnować z pobudowania wiatraków w sąsiedniej gminie ze względu na to, że zakres planowanej farmy wchodził w konflikt z pasem buforowym obszaru ochrony przyrody „Zbiornik Wonieść”. W związku z powyższym oraz po wcześniejszym przeanalizowaniu możliwości powiększenia farmy wiatrowej w naszej gminie, firma zwróciła się z wnioskiem do Wójta Gminy Lipno z prośbą o przedstawienie na najbliższej sesji Rady Gminy Lipno propozycji zmiany uchwały i wyrażenia zgody na pobudowanie elektrowni wiatrowych dodatkowo w miejscowościach: Lipno, Mórkowo, Wilkowice i Klonówiec. Na tym terenie powstanie dodatkowo 21 wiatraków. Firma Bonwiwind II zapewniła, że ma już na terenach, na których będą rozmieszczone wiatraki, podpisane z rolnikami umowy w formie

aktów notarialnych.

Gmina Lipno spełnia szereg kryteriów pozwalających na zlokalizowanie na jej terenie inwestycji budowy elektrowni wiatrowych. Są to między innymi korzystne warunki wiatrowe, stacja elektroenergetyczna 220/110/15 kV położona w niewielkiej odległości (GPZ Leszno Gronowo), skupiona zabudowa, dobre warunki geologiczne czy niewielkie zalesienie.

Elektrownie wiatrowe są nieuciążliwe dla lokalnej społeczności, gdyż funkcjonują prawie bezgłośnie, nie wytwarzają żadnych produktów ubocznych (zanieczyszczeń), a ich funkcjonowanie jest nieuciążliwe dla otoczenia. Wszystkie lokalizacje elektrowni wiatrowych projektuje się z zachowaniem wszystkich wymaganych odległości od zabudowy, dróg i napowietrznych linii energetycznych. Elektrownie wiatrowe wykorzystywać będą ruch powietrza do obrotu wirnika i w ten sposób wytwarzać energię elektryczną.

Warto również podkreślić, że obecność zespołu elektrowni wiatrowych nie będzie wpływała negatywnie na wizerunek gminy. Obecność parku wiatrowego będzie atutem regionu, dowodem na postępowość i ekologiczność oraz próbą aktywizacji terenu.

Ogółem w gminie powstaną 64 elektrownie wiatrowe.

Łukasz Litka, Iza Nowak

Dach ocieplony

Podczas wakacji została przeprowadzona inwestycja w budynkach gimnazjum w Lipnie.

Trwały tam prace budowlane związane z dociepleniem stropodachu budynku sali gimnastycznej. Ułożono izolację nad salą gimnastyczną oraz nad salami dydaktycznymi znajdującymi się w obrębie sali do ćwiczeń. W salach tych również zostały założone kra-

tki wentylacyjne. Inwestycja ta, pozwoli na oszczędności związane z ogrzewaniem w okresie jesienno-zimowym. W salach będzie cieplej i to przełoży się na lepsze warunki do nauki zarówno dla uczniów jak i nauczycieli. Koszt remontu to 53 tys. zł, został w całości pokryty z budżetu gminy

Iza Nowak

Nowy rok szkolny

Dnia 1 września, jak co roku, powróciliśmy w szkolne mury, aby kolejne dziesięć miesięcy poświęcić owocnej pracy. Tegoroczna uroczystość rozpoczęcia roku szkolnego miała dla nas wyjątkowo doniosły charakter. Towarzyszyła jej bo-

wiem świadomość tragicznych wydarzeń sprzed siedemdziesięciu lat.

Oddając cześć pamięci wszystkich, którzy stracili życie w II wojnie światowej, złożyliśmy kwiaty pod tablicą wspominającą Powstańców Wielkopolskich. Była to

niezwykłe wzruszająca chwila, zwłaszcza, że wielu z powstańców, w tym mieszkańców Wilkowic, walczyło na frontach tej najtragiczniejszej z wojen.

Nowy rok szkolny rozpoczynamy pełni zapału i gotowi do realizacji nowych zamierzeń. Mamy jednak świadomość, że wiele z inicjatyw, które chcielibyśmy podjąć, nie ma szans powodzenia bez pomocy rodziców. Wierzymy, że jak co roku, rodzice naszych uczniów bardzo aktywnie zaangażują się życie szkoły, tym bardziej, że nigdy nie zawiedliśmy się na nich. Korzystając z okazji, chcielibyśmy bardzo serdecznie podziękować wszystkim, którzy w minionym roku szkolnym nie szczędzili swego wysiłku i bezinteresownej pracy, a zwłaszcza:

- panu Stanisławowi Matuszewskiemu za wywóz śmieci,
- panu Waldemarowi Siemieniczukowi za ufundowanie pa-

miątkowej tablicy z okazji nadania szkole imienia Powstańców Wielkopolskich,

- panu Piotrowi Waldowskiemu za wykonanie 4 koszy do piłki koszykowej,

- panu Jerzemu Bartkowiakowi za ufundowanie 2 tablic do gry w koszykówkę,

- panu Ryszardowi Spengelowi za przygotowanie dla klasy II wyjazdu do Boszkowa i rejsu żaglówką,

- paniom Irenie Zawidzkiej i Halinie Walczewskiej za pomoc w prowadzeniu sklepu szkolnego,

- pani Elmanowicz-Piórek za całoroczną opiekę nad szkolnymi komputerami,

- paniom Celestynie Homskiej i Magdalenie Jakubowskiej z Rady Rodziców za wszelkie podejmowane inicjatywy.

Dziękujemy też wszystkim tym, którzy zaangażowali się w przygotowanie uroczystości nadania szkole imienia.

Patrycja Dudziak



Rozpoczęcie roku szkolnego w Wilkowicach

O Jasnej Górze Wielkopolski

Wśród sanktuariów maryjnych archidiecezji poznańskiej Górka Duchowna zajmuje istotne miejsce. O jej historii, dziejach Cu-downego Obrazu oraz związku z bł. Edmundem Bojanowskim przeczytać można w wydanej niedawno książce „*Górka Duchowna. Sanktuarium Maryjne Wielkopolski*” autorstwa ks. dra. Jana Glapiaka- syna góreckiej ziemi obchodzącego w tym roku srebrny jubileusz kapłaństwa.

Pozycja ta jest zaktualizowanym i poszerzonym o nowe fotografie drugim wydaniem tej książki (od pierwszego wydania upłynęło osiem lat). Dla chcących bliżej poznać historię góreckiego sanktuarium książka ta będzie nie lada gratką. Pisanie bowiem o historii tak, by nią nie przytłoczyć, nie zanużyć- a w konsekwencji do niej nie zrazić- bywa niekiedy misją niewykonalną. Nie dla ks. Glapiaka. Zaprezentowany przez niego historyczny rys parafii pw. Matki Bożej Pocieszenia i św. Michała Archanioła swą wysoką wartość zawdzięcza sposobowi ukazania przeszłości: czyni to wielką lekkością stylu umiejętnie osadzając losy małej miejscowości w kontekście szerszych

wydarzeń ogólnopolskich i światowych. We fragmentach poświęconych łaskami słynącemu Obrazowi Matki Bożej Pocieszenia i dziejom jego kultu szczególnie widoczne staje się cenne zamierzenie autora, by oddać głos źródłom. Stąd też cytuje relacje z gazet, przemówienia biskupów i relacje świadków. Jak lepiej oddać klimat minionych wydarzeń, jeśli nie przez danie czytelnikowi możliwości samodzielnego skonfrontowania się z żywotnością przeszłości. Dowodnie świadczy o tym przykład relacji z uroczystości koronacji Obrazu przez abpa. Antoniego Baraniaka w roku Tysiąclecia Chrztu Polski.

W wydawnictwach podobnych do „*Górki Duchownej...*” nie bez uzasadnienia wiele miejsca poświęca się zwyczajowo bogactwu architektury. Nie inaczej czyni ks. Jan Glapiak. Jednak, aby z oglądania rzeźb czy malowideł czerpać satysfakcję potrzeba wyposażyć się w określoną wiedzę o nich. Tej ta książka beśprzeczenie dostarcza i co więcej tę wiedzę niezmiernie mądrze komentuje. Autor jest kimś kto objaśnia górecką architekturę. Dzięki temu na przykład dowiadujemy się dlaczego w góreckim kościele znajdują się akurat figury św.

Grzegorza Wielkiego czy św. Hieronima. A więc dlaczego? Odsyłam do rozdziału zatytułowanego „*Kościół i jego otoczenie*”.

O działalności bł. Edmunda Bojanowskiego bardzo wiele mogą powiedzieć już małe dzieci, zwłaszcza te, których szkoły noszą imię błogosławionego. Z racji, iż do tej grupy szkół zalicza się również Szkoła Podstawowa w Górze Duchownej to z pewnością niejedyn jej uczeń mógłby wiedzieć o bł. Edmundzie zawstydzonych dorosłych. Dlatego polecam gorąco jemu poświęcony rozdział w książce „*Górka Duchowna...*”, gdyż ta próba pochylenia się nad tą postacią wypada bardzo pomyślnie. Komuś kto wcześniej nie interesował się osobą bł. Edmunda lektura tego rozdziału dostarczy rzetelnej wiedzy. Warto bowiem wiedzieć, iż u podstaw związku błogosławionego z Górką Duchowną legła jego przyjaźń z miejscowym proboszczem ks. Gieburowskim, a także dla jakich powodów Kościół wskazuje postać bł. Edmunda jako przykład do naśladowania. Zacytowanie przez autora w tym kontekście słów Jana Pawła II- wypowiedzianych przy beatyfikacji Edmunda w 1999 roku- uważam za posunięcie warto-

ściowe, bo wiele wnoszące do opowieści o błogosławionym związanym z góreckim sanktuarium.

W książce warto docenić swoistą rekonstrukcję kolejnych etapów powstawania Placu Pielgrzymów, który z upływem kolejnych lat a z nieupływającym zaangażowaniem kolejnych proboszczów pięknieje stając się bardziej funkcjonalny dla pątników. I jeszcze ciekawostka. W którym roku na przystanku Górka Duchowna zatrzymał się pierwszy pociąg i w którym roku w góreckiej parafii pojawił się prąd elektryczny? Odpowiedzi znaleźć można oczywiście w książce ks. Glapiaka. Czytając warto zwrócić uwagę na emocje, jakie tym wydarzeniom towarzyszyły.

Nie można pisząc o tej pozycji wydawniczej nie wspomnieć o tym, co jest jej ogromną wartością. Myślę o zdjęciach zawartych na kartach tej książki. I o tych czarno- białych, i o tych obrazujących współczesne życie religijne góreckiej parafii, i wreszcie o tych, na których Jasna Góra Wielkopolski otoczona pięknem wiejskiej przyrody przywołuje na myśl sierpniowe, odpustowe dni, otulone Bożą ciszą. A nie od dziś wiadomo, że Bo-ga słysząc w ciszy...

Tomasz Kaczmarek

Spotkanie integracyjne w Goniembicach

Dzieci należące do Koła „Caritas” w Goniembicach spotkały się na boisku z rówieśnikami z Koła „Caritas” parafii św. Kazimierza w Lesznie.

Wspólnie bawiliśmy się podczas meczu piłki nożnej oraz w „wyścigach na wesołość”. Smażenie kiełbasek na ognisku było nie lada atrakcją dla dzieci z Leszna, które są

przyzwyczajone do grilla. Po zakończeniu zabaw w Goniembicach na dzieci czekał „lodowy” poczęstunek w Dworku „Zaremba”, gdzie zakończyliśmy wspólne integracyjne spotkanie. Humory dopisywały więc mamy nadzieję, że takie spotkania będą organizowane częściej.

Katarzyna Stachowiak



Na lodach w dworku u Zaremby

Parafiada w Goniembicach

Fakt, że parafianie z Goniembic potrafią się bawić można było zaobserwować na „Parafiadzie”, która odbyła się 12 lipca na boisku w Goniembicach.

Od godziny 15.00 do samej północy licznie zebrane dzieci, młodzież i dorośli mile spędzali czas na wspólnej zabawie. Dla dzieci przygotowano konkurencje sportowe, a dla do-

rośli wystąpił zespół „Wiarusy” oraz kabaret „Dziura”. Było dużo dobrej zabawy, pyszne ciasto i kiełbaski oraz „koło fortuny” z nagrodami dla tych najmłodszych. Wszystkim, którzy się zaangażowali w przygotowania serdecznie dziękuję w imieniu proboszcza oraz wszystkich parafian.

K. Stachowiak



Kapela podwórkowa „Wiarusy”

Dożynki Goniembic i Koronowa

W ostatnią niedzielę sierpnia na boisku w Goniembicach odbyły się dożynki zorganizowane przez sołtysa i radę sołecką wsi Goniembice, przy współudziale sołtysa z Koronowa.

W przygotowaniu całej uroczystości bardzo duże zaangażowanie wykazał radny Goniembic, Pan Andrzej Michalski. Wspólnymi siłami udało się zorganizować naprawdę udaną biesiadę, połączoną z konkurencjami dla dzieci i dorosłych oraz loterią fantową. Wszyscy świetnie się bawili, a dreszcz emocji i wzruszenia wywołał piękny konny korowód, który witał gospodarzy i starostów dożynek. Jak przystało na prawdziwe dziękczynienie za plony starości dożynek, czyli Ewa Śliwa i Leonard Karwecki przekazali gospodarzom dożynek w osobach Antoniego

Thomasa i jego małżonki, piękny bochen chleba. Chleb został pobłogosławiony przez księdza Konrada Olejnika i rozdany wszystkim przybyłym gościom. Po części oficjalnej wszyscy zaczęli się bawić, a najwięcej uśmiechu wzbudziły wyścigi w potrójnych spodniach oraz na trzysobowych nartach. Po konkurencjach i loterii fantowej rozpoczęła się zabawa taneczna, która trwała do samej północy. Myślę, że niedziela ta w Goniembicach była udana dla wszystkich przybyłych gości zarówno z Goniembic, Koronowa, jak i pozostałych okolicznych wiosek. Przecież jak się bawić to wspólnie, wtedy jest najprzyjemniej. I tak też było w Goniembicach. Zapraszamy do nas już za rok.

K. Stachowiak



Wyścigi narciarzy

Zaproszenie do galerii

W październiku br. w „Galerii na piętrze” Gminnego Ośrodka Kultury w Lipnie będzie można obejrzeć wystawę pt. „Bruszcze-wo perła archeologii Wielkopolski”.

Przedstawia ona osadę obronną pochodzącą z początków epoki brązu, która znajdowała się pomiędzy 2000-1600 r. p. Chr. w pobliżu dzisiejszej miejscowości Bruszcze-wo w gminie Śmigiel. Otwarcie wystawy odbędzie

się 1 października o godzinie 17.00.

W listopadzie zapraszamy na wystawę prac malarskich uzdolnionej plastycznie młodzieży uczącej się w Gimnazjum im. Dezyderego Chładowskiego w Lipnie.

Otwarcie wystawy odbędzie się 4 listopada o godzinie 17.00.

Rafał Rosolski

na boku

Pierwszorzeczniowe zamyślenie

Tegoroczny pierwszy wrzeźnia był szczególny. Oczywiście rozpoczęcie roku szkolnego 2009/2010 przykuwało uwagę, ale bez jakichś nadzwyczajnych emocji, jeśli nie występowało się w roli czy innego pierwszoklasisty (szkoły podstawowej, gimnazjalnego bądź licealnego). Także sierpniowo-wrzeźniowe wydarzenia sprzed dziewiętnastu lat w mediach przywoływane były z intensywnością umiarkowaną, a politycy bardziej koncentrowali uwagę na dzisiejszej sytuacji Stoczni Gdańskiej niż na wspomnianiu czasów Porozumień Sierpniowych.

Siedemdziesiąta rocznica wybuchu drugiej wojny światowej, myślę też przebiegły w nastroju zadumy i powagi, ale bez osiągania nadzwyczaj głębokich pokładów refleksji, jeśli na Westerplatte nie miałyby miejsca uroczystości z udziałem przedstawicieli władz państw europejskich, zwłaszcza najważniejszych

uczestników drugowojennego kataklizmu. Jestem jak najdalej od twierdzenia, że splendor wynikający z obecności dużej grupy ekscelencji miał powodować poruszenie intelektu i emocji. Poruszenie intelektu i emocji spowodowały treści sądów, refleksji i opinii dotyczących faktów unicestwienia niewyobrażalnej liczby istnień ludzkich. Oto okazało się, że fakty, związki przyczynowo-skutkowe pomiędzy faktami, ustalanie ich znaczeń i oddziaływań, kwestie odpowiedzialności nie są postrzegane jednakowo, są przedmiotami intensywnych sporów pomiędzy nacjami, sporów im trudniejszych do rozstrzygnięcia tym groźniejszych.

Tegoroczny pierwszy wrzeźnia uświadomiłem sobie, że współczesna rzeczywistość europejska nie rokuje aż tak dobrze, jak może by współcześni Europejczycy sobie tego życzyli. Twór Unii Europejskiej jest między innymi swoistym warunkiem utrzy-

mania pokoju na naszym kontynencie, lecz karygodną lekomyślnością byłoby przeceniać obecną solidność konstrukcji. Pretensje, animozje, niechęci nie znikły ani pomiędzy europejskimi państwami, ani pomiędzy europejskimi narodami. Przecież i mnie wydaje się, że nie względy językowe decydują, iż jakoś inaczej przebiega spotkanie z Czechem, a inaczej z Rosjaninem, inaczej z Niemcem, a inaczej ze Szwedem, choć każdy z nich sprawiał wrażenie bardzo sympatycznego i życzliwego człowieka.

Dłatego pierwszego wrzeźnia, spoglądając w Lipnie na różne wyrazy twarzy uczniów, którzy wracali z uroczystości inauguracyjnych w swoich szkołach, zastanawiałem się, jak silnie zostaną przekonani, że w interesie każdego mieszkańca Europy jest rozwijanie zdolności słuchania nie tylko siebie i zdolności rozumienia nie tylko siebie. Zastanawiałem się, czy i kiedy poczują się

polskimi pełnoprawnymi mieszkańcami Europy wśród pełnoprawnych mieszkańców skandynawskich, brytyjskich, wschodnioeuropejskich, zachodnioeuropejskich.

Niestety, nie mogę sobie pozwolić na żadne rozmarzenia. Zła wola, agresja, tendencje do popadania w amok zbierają ciągle tragiczne żniwo. Także na terenie Gminy Lipno dochodzi do tragedii, bo ktoś zapamiętał się wobec kogoś w zapiętym gniewie albo ktoś został skrzywdzony nie do wybaczenia. Skoro więc od początku swoich dziejów do dnia dzisiejszego człowiek zrobił niewielki postęp na drodze do ucywilizowania swoich emocji negatywnych, także pierwszego wrzeźnia dwa tysiące dziewiętego roku w Europie nie sposób uwierzyć w wyłącznie świetlaną przyszłość.

Tadeusz Hofmański

Pamięć o prymasie Wyszyńskim

Na północ od zachodniego krańca ulicy Powstańców Wielkopolskich powstaje w Lipnie Osiedle Prymasa Tysiąclecia. Obecnie znajduje się tam kilkanaście domów jednorodzinnych, ale powstaną dalsze. Do dyspozycji jest 36 działek budowlanych, ale ich ilość może być powiększona. Pomysłodawcy osiedla nadali mu imię wielkiego Polaka, prymasa Polski Stefana Wyszyńskiego, który sprawował swoją funkcję w okresie wyjątkowo trudnym i ważnym dla kraju.

Był synem wiejskiego organisty, Stanisława Wyszyńskiego. Urodził się w 1901 r. w Zuzeli nad Bugiem. W wieku chłopięcym stracił matkę, co mogło mieć wpływ na wczesną fascynację kultem Maryjnym. Wychowany w duchu patriotycznym chłopiec, był świadomy wartości jakie płyną z posiadania własnego państwa.

Początki edukacji odbywał w szkole rosyjskiej. Tajniki naszej mowy zgłębiał dzięki swemu ojcu. W latach 1912 - 15 uczył się w warszawskim gimnazjum W. Górskiego, a potem w Niższym i Wyższym Seminarium Duchownym we Włocławku. Nie miał dobrego zdrowia. Wcześniej zaatakowane zostały płuca. Należał do ludzi o silnej woli, gdyż przez całe życie borykał się z dolegliwościami.

W 1924 r. podjął obowiązki wikarego przy katedrze włocławskiej oraz redaktora dziennika diecezjalnego „Słowo Kujawskie”. W roku 1929 obronił doktorat z prawa kanonicznego. Szczęśliwie przeżywał okupację. Od 1942 r. przebywał w Laskach jako kapelan Zakładu dla Niewidomych. W czasie powstania warszawskiego asystował przy operacjach, a poległych odprowadzał w ostatnią drogę. Po wojnie wrócił do Włocławka.

W 1946 r. mianowany został przez papieża Piusa XII biskupem lubelskim. Jako Wielki Kanclerz Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, podjął obowiązki związane z odbudową uczelni. Prowadził wykłady na Wydziale Prawa i Nauk Ekonomiczno-Społecznych. Po śmierci prymasa Hłonda (22 X 1948) został mianowany biskupem warszawsko-gnieźnieńskim i prymasem Polski.

Okres, w którym mu przyszło pełnić te odpowiedzialne zadania, był wyjątkowo trudny. Panował terror stalinowski. W 1953 r. został kardynałem, ale na wyjazd do Rzymu, w celu przyjęcia insygniów nowej godności, musiał długo poczekać. Od 25 września 1953 do 28 października 1956 r. był internowany. Przebywał kolejno: w Rywałdzie k. Grudziądza, Stoczku na Warmii, Prudniku k. Nysy i w bieszczadzkiej Komańczy. W 1956 r. został zwolniony i udał się bez-

pośrednio do Warszawy, witany triumfalnie przez tłumy wiernych. Stał się autentycznym Księciem Kościoła

Prymas Wyszyński był wysokiej klasy politykiem i Polacy zawdzięczają mu w dużym stopniu, że w kraju nie było gorzej, że nie stało się u nas to co na Węgrzech w 1956 r. W związku z 1000-leciem Chrztu Polski (1966) został Prymasem Tysiąclecia. 16 października 1978 r. uczestniczył w czwartym z rzędu Konkla-we, kiedy to kardynał Wojtyła został wybrany papieżem. Uważa się, że cała działalność prymasa Wyszyńskiego pomogła kardynałowi Wojtyłce w powołaniu go na następcę Piotra. Gdy był już mocno schorowany, dowiedział się o zamachu na papieża (13 V 1981). Dla niego była to tragedia. Wydaje się, że umierający Prymas siłą woli wstrzymał swe odejście do momentu, kiedy się okazało, że Jan Paweł II będzie żył. Odszedł 28 maja 1981 r. Trwają starania o jego beatyfikację.

Stanisław Jędras

Maluszki idą do przedszkola

Stres przedszkolny dopada prawie każdego debiutującego w tej roli rodzica. Okazuje się jednak, że rozstanie z dzieckiem to tak naprawdę nic strasznego. Co więcej, może przynieść więcej korzyści, niż przypuszczaliśmy. Trzeba tylko solidnie się przygotować do tego wydarzenia.

Rozstanie z dzieckiem zawsze budzi ogromne emocje. W końcu nasze „maleństwo” pierwszy raz będzie bez rodziców... Mimo, że wizja rozstania często spędza sen z powiek zatroskanym rodzicom, wcale nie oznacza to, że pierwsze dni będą dla was i waszego dziecka horrorem. Pamiętajmy, że dziecko będzie się zachowywało tak, jak mu na to pozwolicie i tak, jak mu pokażecie. Czyli, jeśli wasze dziecko zobaczy strach w waszym zachowaniu na przykład, w głosie to macie jak w banku, zachowa się identycznie, a nawet ze zdwojona siłą. Bez paniki, do takiego ważnego wydarzenia w życiu dziecka można się przygotować.

Pierwsze przygotowania

Musicie mieć świadomość, że im wcześniej zaczniecie przygotowywać dziecko do pójścia do przedszkola, tym dla was i dziecka lepiej. Dziecko musi być osvajane z tą sytuacją. Musi być gotowe na zmiany zachodzące w jego życiu. Można zacząć od rozmów z dzieckiem o przedszkolu, o dzieciach, które na niego czekają, o zabawkach, o paniach... W tym celu można zastosować czytanie bajki-pomagajki np.: „Zuzia idzie do przedszkola”. Jeśli do tej pory dziecko przebywało w domu z rodzicem, należy zacząć pozostawiać go pod opieką innych osób np.: cioci, babci, opiekunki. Ale wasze rozstanie na początek nie powinno być długie – godzinę, dwie. Potem, kiedy dziecko dobrze będzie znosić rozstania, można wydłużyć czas do kilku godzin. Dzięki temu, dziecko przyzwyczai się, że można dobrze bawić się bez mamy. Warto też nawiązać znajomość z innymi dziećmi w tym samym wieku, a najlepiej, jeśli byłoby to dziecko, z tego samego przedszkola lub grupy. Wtedy, kiedy dziecko

zostawimy w przedszkolu, będzie mu łatwiej zostać z ze znanym sobie dzieckiem. Dzieci uwielbiają zabawy, zatem dobrze jest pomyśleć, aby w domu organizować dziecku zabawy podobne do tych, które mają miejsce w przedszkolu. Zachęcajcie dziecko także do malowania, lepienia z plasteliny, budowania z klocków. Ważne jest, aby odpowiadać dziecku na wszystkie pytania dotyczące przedszkola jasno i przystępnie, tak, aby dziecko wiedziało, że niczego przed nim się nie ukrywa. Dobrze też jest nauczyć malca samodzielności, aby sam się mył i ubierał. Pamiętajcie, że na pierwsze miesiące przedszkola najlepiej jest kupić dziecku ubranka, które nie będą sprawiały mu kłopotów przy nakładaniu.

Pierwszy dzień w przedszkolu

W pierwszych dniach najważniejsza jest współpraca z nauczycielkami i wymiana informacji, płakało czy nie, długo – krótko itp. Zawsze można zadzwonić po jakimś czasie od rozstania i dowiedzieć się, co aktualnie dzieje się z maluchem. Ale, drodzy rodzice, nie przesadzajcie z tymi telefonami, pamiętajcie że oprócz waszego dziecka, pani ma pod opieką jeszcze dużo innych dzieci i może po prostu nie mieć czasu na ciągłe rozmowy. Jeśli zdecydujecie się pozostać z dzieckiem w pierwszych dniach, to róbcie dokładnie to, co będzie wam sugerowała wychowawczyni. Zaufajcie jej, ona na pewno ma większe doświadczenie i wie jak zająć się dzieckiem po waszym wyjściu. Jeżeli dziecko nie chce opowiadać o przedszkolu, to na siłę nie wypytujcie, sami zaczniecie mówić o tym, co na przykład zaobserwowaliście w przedszkolu – fajne rysunki na tablicach, jakieś niezwykle zabawki w sali itp. Mówcie z sympatią o konkretnych rzeczach z przedszkola. I bardzo ważna rzecz dla rodzica początkującego przedszkolaka: „nie mówcie, że przyjdziecie po śniadanku, obiadku, podwieczorku” bo to dla dziecka oznacza moment odejścia od stolika i wtedy powinna być już mama. Dzieci

nie rozumieją następstw czasowych, dlatego jeśli się umawiacie po obiadku, to co do minuty musicie tam być! W przeciwnym razie, dziecko może odmówić podejmowania kolejnych czynności, bo ono jest zajęte czekaniem na rodzica.

Powrót do domu

Po powrocie z przedszkola warto poświęcić czas dziecku – tyle, ile się da i ile będzie trzeba. Trzeba porozmawiać z maluchem o tym co się wydarzyło, co się działo, zaproponować mu zabawy, które poznało w przedszkolu, zaśpiewać piosenkę itp. Można również przygotować wraz z dzieckiem ubranka na następny dzień, aby miało świadomość, że jutro też pójdzie do przedszkola.

Krótkie rady na koniec:

- Wasze dziecko musi wiedzieć, że chodzenie do przedszkola będzie jego codziennością. Musicie być w tym konsekwentni i stanowczy. Wasza postawa powinna być jednomyślna i nie wyrażać wahania bo jeśli to dziecko wyczuje, będzie na was wymuszać pewne ustępstwa.
- Przedszkole powinno być traktowane przez was i wasze dziecko jako coś nobilitujące –

go i związanego z tym, iż mama i tata chodzą do pracy, a ono chodzi do przedszkola.

- Na ranne pożegnanie w przedszkolu trzeba przeznaczyć trochę czasu, tak by odbywało się ono w spokojnej atmosferze. Lepiej przyjść do przedszkola wcześniej i mieć czas na spokojne pożegnanie. Jeśli dziecko łatwiej rozstaje się z ojcem, niech to on właśnie odprowadza je do przedszkola. Rozstanie jest mniej bolesne gdy: - pożegnanie jest serdeczne, ale krótkie, - rodzice ustalą z dzieckiem porę odbioru z przedszkola (oczywiście tak, żeby zawsze mogli dotrzymać danego słowa), - jeśli dziecko bardzo rozpaczta to powoli i spokojnie przekażcie je nauczycielowi (dziecko podświadomie szuka ciepła i troski, więc przytula się do nauczyciela i szybko uspokaja).

- Jeżeli możemy odebrać dziecko wcześniej po obiedzie – zrobmy to w tym początkowym okresie. Z czasem, kiedy na dobre zaaklimatyzuje się w przedszkolu, dłuższe przebywanie przestanie być problemem. Jeśli coś Was niepokoi, poproście nauczyciela o rozmowę. Nigdy nie rozmawiajcie jednak przy dziecku.

Edyta Kaczmarek

Gminny Ośrodek Kultury w Lipnie ogłasza nabór

SEKCJA TANECZNA

Zajęcia grupy młodszej (klasy I-III SP)
piątek godz. 15.00-16.00 GOK Lipno
Instruktor: Joanna Jakubczak

SEKCJA PLASTYCZNA

Grupa „Akwarela” (GOK Lipno) środa godz. 15.00
Grupa Goniembice (Przedszkole) wtorek godz. 15.00
Instruktor: Mariola Kajoch

W miesiącu październiku zostaną wznowione zajęcia grupy plastycznej „Impresja” w Wilkowicach. Zajęcia będą się odbywały w filii Gminnej Biblioteki Publicznej w Wilkowicach.

SEKCJA WOKALNA

środa od godz. 16.00 (dzieci od II klasy SP), GOK Lipno
Instruktor: Karolina Bartkowiak

OGNIŚKO MUZYCZNE

wtorek od godziny 15.00, GOK Lipno
przyjmujemy także zapisy na zajęcia w Wilkowicach
Instruktor: Bogdan Śniady

SEKCJA SZACHOWO-WARCABOWA

Zapisy podczas zajęć w dniu 28 września br.
od godziny 16.00 w GOK-u w Lipnie
Instruktor: Zbigniew Myszuk

Pożegnanie lata na sportowo

W dniu 12 września 2009 roku na boisku sportowym Szkoły Podstawowej w Lipnie zarówno dla uczniów jak i wszystkich mieszkańców gminy zostały zorganizowane biegi przełajowe pod nazwą „Pożegnanie lata”.

W zawodach mogli wziąć udział członkowie LZS i UKS oraz uczniowie, pracownicy i mieszkańcy Gminy Lipno. Podczas biegów zawodnicy rywalizowali w poszczególnych kategoriach stosownie do wieku i kondycji fizycznej. Ponadto stworzono odrębną kategorię wiekową „Kategorię Open” dla radnych gminy i powiatu, sołtysów, zarządców, dyrekcji i kierowników zakładów pracy z terenu gminy Lipno i pracowników Urzędu Gminy Lipno itp. Na prośbę rodziców i przy akceptacji organizatorów po raz kolejny dopuszczono do biegów przedszkolaki. Nagrodzone miejsca to 1, 2, 3 za które uczestnicy otrzymali medale i pamiątkowe dyplomy. Przedszkolaki próbowały swoich sił na dystansie 100 m, przy burzliwych oklaskach na mecie zameldowali się w następującej kolejności:

Chłopcy:

1. Szymon Nowacki (r. 2003)

2. Adrian Wątor (r. 2003)

1. Kuba Dubert (r. 2004)

2. Jakub Jankowski (r. 2004)

Klasy I SP

1. Dominika Andrzejewska

2. Weronika Kamińska

1. Tobiasz Sołtysiak

2. Tomasz Urbański

3. Jan Lipka

Klasy II SP

1. Nicol Dubert

2. Alicja Pawłowska

3. Marcjanna Kożyczak

1. Mikołaj Ranka

Klasy III SP

1. Kamila Mania

2. Dorota Lasik

3. Eryk Lipka

1. Michał Matyaszczyk

2. Filip Bartkowiak

Klasy IV SP

1. Mikołaj Wancicki

2. Mikołaj Konieczny

3. Kacper Andrzejewski

Klasy V SP

1. Jakub Wojciechowski

2. Jakub Wancicki

3. Krystian Rozwalka

Klasy VI SP

1. Magda Nowacka

2. Dominika Wątor

3. Martyna Skrzypczak

1. Amadeusz Wachowiak

Klasy I-III Gimnazjum

(1000m)

1. Patrycja Wachowiak

2. Michalina Pawłowska

3. Agnieszka Sobecka

Gimnazjum (1500m)

1. Przemek Rozwalka

2. Łukasz Zieliński

3. Damian Skrobała

Kobiety 16-19 lat (1000m)

1. Anna Działkowiak

2. Agnieszka Kociołek

Mężczyźni 16-19 lat (2000m)

1. Adrian Wachowiak

2. Marek Matyaszczyk

3. Marcin Klecha

Kobiety 20-35 lat (1500m)

1. Lucyna Andrzejewska

2. Iwona Sołtysik

3. Karolina Wojciechowska

Mężczyźni 20-35 lat (2000m)

1. Piotr Klecha

Kobiety 36-50 lat (1000m)

1. Sylwia Walkowska

2. Maria Ranka

3. Emilia Kamińska

Mężczyźni 36-50 lat (1000m)

1. Dariusz Podgórski

2. Piotr Teślak

3. Robert Konieczny

Mężczyźni 51 lat i starsi

(300m)

1. Andrzej Musielak

W kategorii Open stoczono wyrównany pojedynek i ostatecznie (po sprawdzeniu w fotokomórcie) komisja przyznała

dwa równorzędne I miejsca..

1. Jakub Urbańczyk

1. Szymon Dubert

2. Błażej Wątor

Mimo, że początkowo aura nie rozpieszczała to zawody przebiegały w miłej i sportowej atmosferze. Na każdego uczestnika biegów, po zakończonej konkurencji czekał ciepły posiłek: herbata, porcja kiełbasy i bułka.

Szczególne podziękowania organizatorzy kierują paniom Monice Jankowskiej, Dorocie Bojek i Renacie Grzeszkowiak, które zajęły się zapleczeniem kuchennym i przygotowały posiłek oraz ciepłą herbatę dla młodzieży i pozostałych uczestników.

Organizatorami imprezy byli: Ludowy Uczniowski Klub Sportowy „ORZEL” Lipno, Rada Rodziców i Szkoła Podstawowa w Lipnie, Rada Rodziców i Gimnazjum w Lipnie, Urząd Gminy Lipno.

Marek Kociołek

Judocy już walczą

Judocy z Lipna startowali w VI Międzynarodowym Turnieju Judo Dzieci i Młodzików w Suchym Lesie.

Pierwsze miejsce w swojej kategorii (70 kg) wywalczyła Iwona Kusior. Patryk Grygiel (46 kg) był drugi a Michał Wiśniewski (60 kg) i Przemysław Kałużny (100 kg) zajęli trzecie miejsca. W połowie września kolejne boje toczyli judocy podczas eliminacji Regionu III do Pucharu Polski Juniorów Młodszych i Juniorów w Poznaniu. Kwalifikacje do udziału w finale Ogólnopolskim wywalczyli: Agnieszka Dyba (II miejsce, 48 kg), Iwona Kusior (II miejsce, 70 kg), Przemysław Kałużny (IV miejsce, 100 kg). W miesiącu wrześniu i październiku trwa nabór dziewczynek i chłopców do naszej sekcji. Serdecznie zapraszam dzieci do uczestnictwa w zajęciach, które odbywają się w sali Gimnazjum w Lipnie w poniedziałek, środę i piątek w godzinach 16.30-18.00. Informacje udzielane są także pod numerem telefonu 601916545.

Mariusz Bąkowski

Letnie zgrupowania judoków

Od 16 sierpnia 2009 r. do 28 sierpnia 2009 r. zawodnicy sekcji judo UKS „JUNIOR” Lipno, uczestniczyli w zgrupowaniu sportowym w Łagowie.

Zgrupowanie trwało 12 dni a uczestnicy byli zakwaterowani w Międzynarodowym Centrum Spotkań „ZAMECZEK”. Każdy dzień zaczynał się od rozruchu wokół jeziora, następnie trenowano na macie, później były gry i zabawy na boisku oraz pływanie na kajakach, rowerach wodnych i łódkach. Zgrupowanie miało na celu podniesienie ogólnej sprawności fizycznej, podwyższenie wytrzymałości kondycyjnej oraz doskonalenia technik judo. W zgrupowaniu w Łagowie uczestniczyło 25 osób. Kierownikiem a zarazem trenerem zgrupowania był Ma-

riusz Bąkowski natomiast asystentkami były Paulina Jazdończyk i Luiza Kowalczyk, które w miesiącu lipcu pozytywnie zdały kurs instruktorów judo. Korzystając z okazji chcę

wszystkim współorganizatorom za pomoc w organizacji obozu. W zgrupowaniach Kadry Wielkopolski Juniorek i Juniorów uczestniczyli Iwona Kusior oraz Marcin Klecha.



Uczestnicy obozu w Łagowie podziękować podopiecznym za włożoną pracę i wysiłek w czasie obozu, zachęcając do dalszej pracy treningowej oraz

Odbýwały się one w Muza-schilte, Rudnie oraz w Cetnie-wie.

Mariusz Bąkowski

Dwa medale na Mistrzostwach Świata

Dwa medale zdobyli zawodnicy UKS Roszada Lipno w Młodzieżowych Mistrzostwach Świata w warcabach klasycznych, które odbywały się w Mławie od 22 do 30 sierpnia br.

W mistrzostwach wzięło udział czternaście drużyn narodowych. W reprezentacji Polski byli członkowie Roszady Lipno: Magda Pawłowska, Agnieszka Szymańska, Joanna Szymańska, Marek Kniola, Krzysztof Konieczny, Mateusz Niczyporuk i Marcin Rosiński. Magda, Marek i Mateusz rozgrywali swe partie grając w wersję brazylijską. Pozostali konkurowali z przeciwnikami w wersji rosyjskiej. Mistrzostwa były rozgrywane w trzech etapach: grze aktywnej, błyskawicznej i na długi czas. Dwa brązowe medale dla Polski w grze aktywnej zdobyli Magda Pawłowska i Marek Kniola. O podium w grze błyskawicznej otarł się Mateusz

Niczyporuk, zajmując 4 miejsce. W grze na długi czas nasi zawodnicy zajęli następujące miejsca: Agnieszka Szymańska 5, Magda Pawłowska 6, Joanna Szymańska 11, Krzysztof Konieczny 11, Mateusz Niczyporuk 12, Marcin Rosiński 12, Marek Kniola 15. Polska reprezentacja zdobyła w całych zawodach 5 medali (2 srebrne i 3 brązowe krążki).

W przerwach między rozgrywkami na uczestników czekało wiele atrakcji, m.in. rekonstrukcja Bitwy pod Mławą. Zawodnicy nawiązali też wiele znajomości i przyjaźni z koleżankami i kolegami z całego świata.

Udział zawodników Roszady w mistrzostwach w Mławie był możliwy dzięki wsparciu finansowemu Gminy Lipno za które bardzo dziękujemy

Agnieszka Szymańska



Reprezentacja Polski

Paulina trzecia w Pucharze Polski

W piątek 11 września 2009r. w Gdańsku odbył się Puchar Polski Seniorów i Senierek w judo. Klub UKS „Junior” Lipno był reprezentowany przez dwie zawodniczki, które mają prawo startu w kategorii seniorów.

Paulina Jazdończyk zajęła

III miejsce, a Luiza Kowalczyk VII. Puchary rozgrywane są w cyklu rocznym. Najlepsi mają prawo startu w tzw. Super Pucharze Polski.

Trzymamy kciuki za Paulinę

Iza Nowak

Warcaby w Holandii

Na początku sierpnia br. w holenderskiej miejscowości Hijken odbyły się XI Młodzieżowe Mistrzostwa Europy w warcabach 100-polowych.

Uczestniczyła w nich liczna grupa polskich zawodników. Była wśród nich Agnieszka Szymańska - zawodniczka klubu UKS „Roszada” Lipno. W grze na długi czas zajęła 14 miejsce, a w grze błyskawicznej uplasowała się

na 10 miejscu. Były to najlepsze miejsca zajmowane przez polską zawodniczkę kategorii młodzieżek. Reprezentacja Polska zdobyła 4 medale (2 złote, 1 srebrny i 1 brązowy). Agnieszka w warcaby 100-polowe gra od niedawna, więc jej wynik można uznać za bardzo dobry.

Joanna Szymańska

Największy sukces Roszady

Po licznych sukcesach na arenie krajowej trzem naszym reprezentantom przyszło zmierzyć się z czołówką światową. Miłą niespodzianką sprawiła Magda Pawłowska, na której szyi zawieszano brązowy krążek.

W pierwszy dzień Magda Pawłowska, Marek Kniola i Mateusz Niczyporuk zagrali w warcaby aktywne. Tu musieli się zadowolić jedynie piątą lokatą Marka, który w ostatniej rundzie przegrał z Mistrzem Świata Sergeyem Belosheyevem. W turnieju zasadniczym poszło lepiej. Magdę

dzo wysoki. Warto zaznaczyć, że Magda znalazła się przed wielokrotną mistrzynią świata Eleną Miśkową (Mołdawia). Marek i Mateusz mieli nieco trudniej. W ich grupie grano w latającą warcabę (po skojarzeniu losowano pozycję od jakiej zaczynało się grę). Jednak dobre wyniki z najlepszymi zawodnikami ze Świata świadczą o ich umiejętnościach.

W ostatni dzień zagrano w blitza (na 3 min). Odrobiny szczęścia zabrakło Magdzie. W turnieju zdobyła tyle samo punktów co Irina Platonova (Rosja). Niestety poległa pod-



Magda Pawłowska (pierwsza od lewej strony) brązowa medalistka Młodzieżowych Mistrzostw Świata

wyprzedziła jedynie reprezentantka Rosji i Ukrainy. Poziom zarówno w grupie damskiej jak i w męskiej był naprawdę bar-

czas barażowej fazy zajmując ostatecznie 4 pozycję.

Zbigniew Myszyk

VIII Ogólnopolski Festiwal Starych Ciągników i Maszyn Rolniczych im. Jerzego Samelczaka

Wszystko co dobre, szybko się kończy - tymi słowami podsumował Rafał Samelczak- Prezes Klubu Traktor i Maszyna tegoroczny Festiwal. Trzy dni wspaniałej zabawy, pokazów i spotkań kolekcjonerów z całej Polski i zagranicy. Czas spędzony w Wilkowicach upłynął bardzo szybko. Chciało by się powiedzieć: żeby ta zabawa trwała, choć jeszcze jeden dzień dłużej.

Impreza była rekordowa pod każdym względem. Prawie sto traktorów, kilkadziesiąt silników stacjonarnych, niezliczone ilości maszyn rolniczych i mniejszych eksponatów, kilkanaście zabytkowych samochodów i ponad dwadzieścia tysięcy zwiedzających. Miłośnicy starych traktorów i maszyn przyjechali ze wszystkich zakątków Polski i z zagranicy. Najdłuższą drogę na kołach przemierzali kolekcjonerzy z Niemiec. Pojawiły się kluby z Lausitzen, Zechin i Lindeny. Również długą ośmiuset kilometrową podróż ze Słowacji przebył Pan Chvošťal, przywożąc siewnik z lat 40-tych.

Tegoroczny Festiwal oznaczał się ciekawym programem. W sobotę tuż po otwarciu rozstrzygnięto konkurs Kolekcjoner roku 2009. Puchary ufundowane przez Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi otrzymali: Zbigniew Jankowiak, Mariusz Nowak i Paweł Wiadrowski. Wyróżnienie za propagowanie idei kolekcjonowania starych ciągników i maszyn rolniczych otrzymał Piotr Głaczyński. Po części oficjalnej rozpoczęła się prezentacja ciągników na placu manewrowym a następnie konkurs siłowy, prezentacja współczesnych ciągników, pokaz cięcia zboża i młocki. Bardzo widowiskowy konkurs siłowy przeprowadzono za pomocą specjalnie wykonanej

przez Pawła Wiadrowskiego ciągnącej przyczepy z przesuwającym obciążeniem. Taki zestaw podczepiano do ciągnika, którego zadaniem było przeciągnięcie niniejszej platformy jak najdalej. Jednocześnie ciężar umieszczony na prowadnicach przesuwiał się ku przodowi wywierając, wraz z dystansem większy nacisk. Przy końcowym odcinku utrudniało to holowanie powodując podnoszenie przodu ciągnika. Zwycięzcami w kategorii ciągników lekkich zostali: 1 - Paweł Wiadrowski, 2 - Andrzej Patelka, 3 - Kazimierz Fons. Niemniej emocjonujące okazały się zawody na równoważni wykonanej przez Leszka Nowaka. Tu liczyła się nie tyle siła, co precyzja i wyczucie ciągnika. Traktor wjeżdżał na prowadnice równoważni tak długo, aż jej tylne końce odrywały się od ziemi. Należało utrzymać równowagę jak najdłużej. Jak widzieliśmy na żywo nie była to łatwa konkurencja. Także nie zabrakło tego, na co czekała publiczność, czyli sprawnościowych zawodów w odpalaniu bombaja na czas. Najlepsi w tej konkurencji okazali się: 1 - Zbigniew Jankowiak, 2 - Paweł Nowak, 3 - Marek Staniszek.

Podczas tegorocznego Festiwalu odbyły się, aż dwie parady ciągników. Pierwsza to tradycyjny już niedzielny korowód ulicami Wilkowic i druga, sobotnia wiodąca dwunasto kilometrową drogą do miasteczka Święciechowa. Również w sobotę o godzinie osiemnastej uczestnicy Festiwalu uczcili pamięć zmarłych kolekcjonerów, biorąc udział we mszy świętej w kościele św. Marcina w Wilkowicach.

Warto napisać parę słów o prezentowanym sprzęcie. Bez wątpienia dominowały Bombaje i Zetory, których przybyło łącznie kilkadziesiąt sztuk. Najcięższym i najstar-

szym ciągnikiem była ziejąca parą i ogniem lokomobila EM Cegielski, przywieziona przez Muzeum Narodowe w Szreniawie o masie 11 ton i zbudowana w 1919 roku. Ten stalowy potwór bił rekordy popularności. W tym roku debiutowało kilka niespotykanych dotąd na Festiwalu traktorów. Niewątpliwie duże zainteresowanie wzbudzał Hanomag R40 na holgaz - Simona Suikera. Naocznie można było doświadczyć jak drewno włożone do kotła zmienia się w gaz służący do zasilania silnika. Również z kolekcji Simona Suikera pochodziły nośniki narzędzi Eicher G200 i Fendt F220, maszyny te były odpowiedzialnymi znanego u nas energooskiego nośnika RS-09. „Stajnia” Pawła Wiadrowskiego zadziwiła wszystkich niezwykle ładowaczem rolniczym T 157-2 Empor, który budowano w latach 60-tych w NRD na bazie nośnika narzędzi RS-09. Również na stoisku Pawła Wiadrowskiego pokazany został jednoosiowy ciągniczek z Karl Marx Stadt. Ogromną uwagę przyciągał prawdziwy gigant czyli DT-75B- zaprezentowany w pełnym wyposażeniu przez Przemysława Kwaśniewskiego. Maszyna ta swoimi gabarytami wzbudzała podziw ale też i zaskakiwała dużą sprawnością i idealnym stanem technicznym. Podczas Festiwalu służyła do równania terenu podczas konkurencji przeciągania ciężarów. Jacek Grzywacz pokazał lotniskowy ciągnik Clark. Traktor ten dawniej służył do przeciągania samolotów na lotniskach i został zbudowany z wykorzystaniem podzespołów amerykańskiej ciężarówki GMC i został sprowadzony z Danii. Po raz pierwszy pokazano lekkie ciągniki z wydłużoną ramą do podwieszania narzędzi Fiat Someca SOM 272 z 1961r

Michała Piotrowskiego i Allis Chalmers B z 1948r. Jacka Grzywacza. Klaus Simmang z Lausitzen przyjechał na kołach traktorem RS-01/40 II Harz z 1957 roku, tu należą się brawa za wysoką sprawność techniczną. Towarzyszył mu jeszcze starszy ciągnik RS-01/40 Pionier z 1953 roku. Trudno opisać choćby w wielkim skrócie wszystkie prezentowane traktory, a każdy był godzien uwagi.

Ponadto na Festiwalu prezentowano szeroką paletę różnych typów silników stacjonarnych od najstarszego Jaehne&Son przez Slavie, Deutz, różne typy „Esów” i wiele mniejszych dwusuwowych. Warto jeszcze wspomnieć o unikatowej młotarni sztyftowej z 1868r, którą zaprezentował Ryszard Herman. Ciekawostką tegorocznego Festiwalu były także samochody zabytkowe. Między innymi i takie, które służyły w rolnictwie: Star 25 i Syrena R-20. W pełni sprawne technicznie przebyły trzystu kilometrową drogę o własnych siłach. Ciekawym pojazdem był autobus Jelcz RTO z lat sześćdziesiątych, który dawnymi czasy obsługiwał linie komunikacyjne łącząc wieś z miastem. Autobus ten przyjechał z Łochowic koło Bydgoszczy wioząc uczestników Festiwalu. Impreza można zaliczyć do bardzo udanych. Wielu zwiedzających będących po raz pierwszy, było pod jej ogromnym wrażeniem. Kto nie dojechał, może szczerze żałować i już od jutra zacząć przygotowywać się do następnego festiwalu.

Điękujemy organizatorom: Gminie Lipno w szczególności Wójtowi Januszowi Chodorowskiemu i Rafałowi Rosolskiemu oraz mieszkańcom Wilkowic za trud przygotowania technicznego i organizacyjnego Festiwalu. Do zobaczenia za rok.

Rafał Mazur



Lokomobila „Hipolina”



Konkurs sprawnościowy



Konkurs siłowy



Na festiwalu zaprezentowano 110 starych ciągników

Andrzej Michalski
AUTOROL
rok założenia 1987

64-111 Lipno, ul. Krótka 7
tel. 5 340 588.
Tel.kom.0 605 693 313
e-mail: autorol@wp.pl

OFERUJEMY:
BOGATY ASORTYMENT CZĘŚCI ZAMIENNYCH
DO SAMOCHODÓW OSOBOWYCH I
DOSTAWCZYCH tj. np.

- * oleje, smary, kosmetyki samochodowe
- * filtry powietrza, oleju, paliwa,
- * filtry przemysłowe, hydrauliczne
- * szeroki wybór tłumików
- * tarcze, bębny, klocki i szczęki hamulcowe
- * amortyzatory, sprężyny zawieszenia
- * części układu kierowniczego i zawieszenia
- * paski klinowe, rozrządu i rolki napinaczy, itp...
- * **TRANSPORT DO 1,5 TONY-CHŁODNIA BUS**



- Wykonujemy: Wszelkiego rodzaju naprawy mechaniczne samochodów osobowych i dostawczych
- Zapewniamy kompleksową obsługę Klienta oraz niskie ceny!!!
- Upusty dla stałych klientów!!!

ZAPRASZAMY

CODZIENNIE W GODZ. 8:00 - 17:00
W SOBOTY W GODZ. 8:00 - 13:00

**SHOOT
PIZZA**

CZYNNE CODZIENNIE 12.00-22.00

GOK w Lipnie, ul. Powstańców Wielkopolskich 7

tel. 065 614 20 32

Na terenie Lipna dowóz gratis



**HN
Lipno**

Hurtownia Narzędzi

Wojciech Napierała

64-111 Lipno, ul. Spółdzielcza 4

tel./fax 065 534 06 09

NIP: 697-000-86-06

e-mail: hurtownia.napierala@op.pl

Promocja!

Drut spawalniczy 0,8x5 kg - 33 zł



Spółdzielcza Grupa Bankowa
Poznański Bank Spółdzielczy
Rok zał. 1894

LIDEREM

KREDYTOWANIA WIELKOPOLSKICH FIRM

*Oferujemy kredyty dla sektora MŚP
na rozwój oraz działalność bieżącą.*

Zapewniamy:

- indywidualne podejście,
- proste i jasne procedury,
- szybką decyzję kredytową,
- korzystne oprocentowanie,
- nowoczesne kanały dostępu.

Filia w Lipno
ul. Powstańców Wlkp. 5, tel./fax 065 534 02 60
www.pbs.poznan.pl

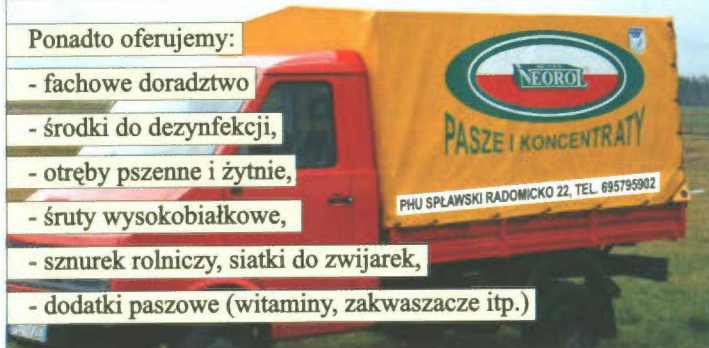
RADOMICKO 22 64-111 LIPNO
tel. 0-65 534 03 05 0-695 795 902

Wyłączny dystrybutor - na terenie gminy Lipno
firmy **NEOROL**
Polskiego Koncernu Paszowego
zaprasza klientów detalicznych i hurtowych do zakupu

Pasz i koncentratów
dla wszystkich gatunków zwierząt

Ponadto oferujemy:

- fachowe doradztwo
- środki do dezynfekcji,
- otręby pszenne i żytnie,
- śruty wysokobiałkowe,
- sznurek rolniczy, siatki do zwijarek,
- dodatki paszowe (witaminy, zakwaszacze itp.)



Koncentraty firmy INVE

NOWOŚĆ

Zapraszamy codziennie od 9.00 do 17.00, w soboty od 9.00 do 13.00.
Po uzgodnieniu telefonicznym - 24 godz., 7 dni w tygodniu.

KOTŁY C.O. Mikołajczak



Wykonawca i producent kotłów centralnego
ogrzewania oferuje Państwu swoje usługi
w zakresie dostaw i wykonawstwa:

- Uniwersalnych kotłów centralnego ogrzewania,
- Montażu i demontażu kotłów,
- Kompletnych instalacji wod.kan.c.o.

TEL. 0 601 552 248, 0-65 534 02 49
POWSTAŃCÓW WLKP.21. 64-111 LIPNO



Gabinet Kosmetyczny
"BĄDŹ PIĘKNA"

Anna Gerwazik
Kosmetolog

Wykonujemy:

- mikrodermabrazja
- peeling kawitacyjny
- ultradźwięki
- zabiegi na twarz
- masaż próżniowy
- oprawa oczu
- paznokcie żelowe
- manicure
- pedicure
- woskowanie
- mikrodermabrazja + maska kremowa 60 zł
- przy zabiegach powyżej 150 zł zabieg nawilżająco-odżywczy na oczy GRATIS!
- w dniu urodzin 20% zniżki

Czynne:
wtorek-piątek
11.00 - 18.00
sobota
11.00 - 15.00

64-111 Lipno
ul. Powstańców Wlkp. 5
I piętro pok.9
tel. 665 008 294